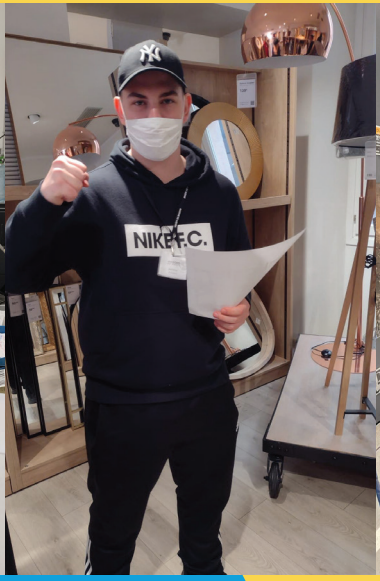






EUROPA DLA LZN – między nauką, a przygodą

Projekt zagranicznych praktyk zawodowych dla uczniów Lotniczych Zakładów Nukowych we Wrocawiu realizowany jest w ramach programu „Europa dla LZN”

www.lzn.pl
http://erasmusplus.lzn.pl/

Erasmus+

LZN

Projekt finansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach programu Erasmus+

Europa dla LZN - między nauką a przygodą

Dlaczego tak? Odpowiedź jest prosta – praktyki zagraniczne realizowane w ramach Erasmus+ pozwalają uczniom na sprawdzenie swoich umiejętności w zakładach pracy, z drugiej strony są szansą na poznanie nowego kraju, jego kultury, ludzi, a jeszcze z trzeciej strony, praktyki zagraniczne pozwalają lepiej poznać siebie i swoje miękkie kompetencje, **jednym słowem – między nauką a przygodą.**



Z założenia praktyki zawodowe mają dać uczniom trochę doświadczenia zawodowego, a także dają im szansę na sprawdzenie się w tzw. realu.
„Europa dla LZN" - pod takim hasłem od kilku lat realizowane są praktyki zagraniczne dla uczniów technikum w Lotniczych Zakładów Naukowych, które wchodzą w skład Programu Erasmus+, programu Unii Europejskiej wspierającej edukację na poziomie szkół średnich jak i wyższych,
natomiast Projekt „Europa dla LZN V" adresowany jest do uczniów Lotniczych Zakładów Naukowych we Wrocławiu i ma na celu zwiększenie ich konkurencyjności na rynku pracy poprzez podniesienie ich kompetencji zawodowych. Dzięki praktykom zagranicznym młodzież ma możliwość, poza pogłębieniem umiejętności zawodowych, rozwinąć i poszerzyć swoje kompetencje społeczno-kulturowo-językowe, tak wysoko cenione we współczesnym świecie. W tym roku z możliwości praktyki zagranicznej skorzystało 48 uczniów z różnych kierunkach kształcenia.



Miejscem tegorocznych praktyk była Bolonia i Saragossa.
Zanim jednak doszło do wyjazdu uczniowie odbyli kursy przygotowawcze, m.in. kurs z podstaw języka hiszpańskiego i włoskiego, rozszerzony kurs z języka angielskiego, a także zajęcia z udzielania pierwszej pomocy i warsztaty kulturowe, których celem było przygotowanie młodzieży do funkcjonowania w odmiennym środowisku kulturowo-językowym.
Dla niektórych uczniów była to pierwsza samodzielna praca, dla innych pierwszy taki wyjazd, podczas którego sprawdzili się nie tylko w swoich zawodach, ale także w sytuacjach codziennych, w których musieli zadbać o siebie na różnych płaszczyznach.

Kilka danych statystycznych:

48 uczestników
8 opiekunów
2 kraje
18 zakładów pracy
20 dni roboczych
wiele godzin wspólnego spędzania czasu, podczas którego odbywały się wycieczki, zwiedzano muzea, Parki Przyrody, a także starano się zadbać o posiłek i miejsca tymczsowego zamieszkania - choć z tymi ostatnimi bywało różnie.

Od praktyki w Bolonii po praktykę w Saragossie





Na półmetku praktyk piekunowie obu grup wizytowali miejsca praktyk i prowadzili rozmowy - tak z uczniami, jak i z pracodawcami.

W Bolonii Grzegorz Krzak i Cezariusz Markiewicz byli m.in. w Maison du Monde Rizzoli /ekskluzywny sklep meblowy w centrum Bolonii/. Tutaj praktyki mieli logistycy - Mateusz, Szymon i Patryk, natomiast w warsztacie motocyklowym byli mechanicy – Maciek i Oskar. W firmie MCM di Bottura Italio & C. snc praktykę odbywali mechatronicy - Adrian i Tomasz.

„Jak minął nam pierwszy tydzień w Saragossie? Każdy z nas powiedziałby na pewno, że pracowicie i intensywnie.
Od poniedziałku do piątku dni minęły nam na kształceniu praktycznym w naszych zawodach. Logistycy skupili się na skanowaniu towarów, kompletowaniu zamówień, formowaniu paletowych jednostek ładunkowych i rozładunkach towarów z naczep.
Mechatronicy i mechanicy zajmowali się obróbką ręczną metali, obsługą maszyn CNC i obróbką metali oraz przygotowaniem karoserii pod malowanie proszkowe."

Huber, Oskar i Krzysztof



Zapytani uczniowie stwierdzili, że są zadowoleni z nowych doświadczeń, natomiast pracodawcy chwalili młodzież za ich punktualność, zaangażowanie i komunikatywność.

Podobną opinię usłyszeli opiekunowie Grupy z Saragossy /Magdalena Kuśmierska i Arkadiusz Nowak/, młodzież chwalona była za rzetelne wykonywanie poleconych im zadań. Pracodawcy zauważyli, że świetnie idzie im porozumiewanie się w języku angielskim z innym pracownikami.





„23 marca 2022 r. odwiedzili nas w pracy nasi opiekunowie. Akurat byłyśmy zajęte kompletowaniem dokumentów. Pracujemy już trzeci tydzień w rodzinnej firmie logistycznej w Saragossie w Hiszpanii. Do naszych głównych zadań należy przygotowanie i etykietowanie towaru oraz kompletowanie wysyłek. Mamy nadzieję, że poprzez trening praktyczny zdobędziemy doświadczenie zawodowe oraz przygotowujemy się do egzaminów.

Julia i Wiola

„...pracujemy w firmie Cafes El Criollo gdzie zajmujemy się konfekcjonowaniem herbaty oraz kakao, ale w szczególności kawy. W trakcie praktyki, pod czujnym okiem kierownika produkcji Victora, zapoznałyśmy się z procesem przygotowania, palenia, mielenia oraz paczkowania kawy w jednej z najbardziej popularnych firm produkujących kawę w tym regionie."

Elisa i Kamila



W opinii pracodawców: „uczniowie są postrzegani jako wzorowi pracownicy. Pracodawcy chwalą ich za punktualność, komunikatywność i fachowe wykonywanie powierzonych im zadań, a nawet padło stwierdzenie, że chętnie chciałiby ich zatrudnić na stałe, mile widziani są także inni absolwenci LZN."





Zdobywanie doświadczenia zawodowego to jeden z aspektów praktyk zagranicznych, drugim równe ważnym jest rozwój kulturalno-społeczny. Praca w środowisku multukulturowym daje możliwość rozwijania kompetencji społecznych, pozwala na poznanie „od kuchni" kultury, zwyczajów i mentalności innych narodów. To swoista wartość dodana do praktyk zagranicznych.

Dzięki wyjazdowi mogliśmy zwiedzić takiemiasta jak: Barcelona, Saragossa, Bolonia, Florencja czy niesamowita Wenecja, nie mówiąc już o lokalnych zabytkach i atrakcjach turystyczno-przyrodniczych.

W trakce tego miesięcznego pobytu, zdala od domu musieliśmy się też samozorganizować - to też nowe wyzwanei, z którym przyszło nam się zmierzyć podczas praktyk - pranie, gotowanie posiłków, robienie zakupów czy zorganizowanie sobie popołudnia - wszystko to doświadczyliśmy podczas tego jednego miesiaca - doświadczenie, które nie wiadomo kiedy się przyda.

Codzienność...

Codzienność, w zależności od miejsca pracy i kraju, była różna - wczesne lub bardzo wczesne pobudki, szybki dojazd do miejsca pracy, praca, powrót, jakieś zakupy, robienie lub nie posiłku i już było późne pooludnie lub wieczór.

Czasami był spacer, czasami po prostu posiedzieliśmy przy stole, pgraliśmy, niektórzy mieli chochotę poleżęć - jak w życiu...









Weekendowo...

Nasz tur po Barcelonie zaczęliśmy od wizyty na stadionie Camp Nou - gratka nie tylko dla kibiców. [...] Największe wrażenia wywarła na nas Sangrada Familia. Niesamowita bazylika, której budowy nie ukończono po dziś dzień. Casa Batllo, Casa Mila to budynki, które powstały na początku XX w. a zaprojektował i wykonał je Gaudi. Casa Batllo jest bogato zdobiony, a na jego fasadę składają się liczne elementy nawiązujące do motywów zwierzęcych jak kości, łuski, a sam dach przypomina smoka. Następnie z placu de Catalunya przeszliśmy się najbardziej znaną ulicą w Barcelonie La Lambra na nabrzeże, na którym góruje pomnik Krzysztofa Kolumba. W pobliżu pomnika wielkiego podróżnika mieliśmy okazję spróbować tradycyjnych hiszpańskich potraw i przekąsek, np. paelle, gazpacho, churros i wiele innych charakterystycznych dla tego kraju smaków. Po niesamowitych doznaniach smakowych udaliśmy się na port w Barcelonie, gdzie na własne oczy mogliśmy zobaczyć potężnego liniowca, który sam w sobie jest bardzo rozchwytywaną atrakcją turystyczną. Wycieczkę po Barcelonie zakończyliśmy w parku Güell, który także został zaprojektowany przez Gaudiego. Podczas spaceru napawaliśmy się krajobrazem, jaki dał nam park. Oprócz niepowtarzalnego widoku na całą Barcelony, mogliśmy zachwycać się kolejnymi dziełami tego znanego architekta. Barcelona na długo pozostanie w naszej pamięci, niepowtarzalny klimat, zabytki, morze i hiszpanki sprawiły, że miasto skradło wszystkim serca.

Autorzy: Elisa Kałużna, Oliwier Bieńczyk, Oskar Spała, Eryk Walczak, Hubert Skrobek




FCB
Rakuten




ry together



Niesamowita przygoda z wspaniałej Florencją.

Naszą przygodę zaczęliśmy na placu obok kościoła Santa Maria Novela, który zaskoczył nas nowymi widokami. W tamtym miejscu poznaliśmy pierwsze legendy, oraz mity tamtego miejsca, które były zaledwie początkiem tego co nas czekało. Naszymi następnymi celami było wiele kościołów i katedr, niektóre z nich podziwialiśmy od środka. Podczas podróży w miejsca zaplanowane przez prowadzącą nas osobę, mogliśmy zaobserwować wiele ciekawych i niepowtarzalnych budowli, a gdy tylko przewodniczka widziała nasze zainteresowania opowiadała nam historię ciekawiących nas zabudowań. Dużym zaskoczeniem dla nas była także różnorodność kulturalna i etniczna. W całym rynku, na jakim się poruszaliśmy widzieliśmy wielu ludzi wszelkich ras i narodowości, których była dużo większa ilość niż jest to nam znane. Naród Włoski darzy bardzo wielką sympatią i zrozumieniem wszelkich obcokrajowców. Chodząc po wąskich uliczkach miasta udało nam się nawet spotkać uliczny występ recytatorski, przy którym poznaliśmy zespojenie i wagę folkloru dla miejscowych ludzi. Koniec naszej kulturowej przygody podsumował posiłek w pięknej restauracji, gdzie mieliśmy przyjemność spróbować tradycyjnych dań i smaków kuchni. Ostatnim etapem był czas wolny, w którym każdy miał możliwości na własną rękę zwiedzenia zakątków Florencji. Każdemu wycieczka niezmiernie się podobała, a każdy w drodze do apartamentów rozmawiał z każdym i wymieniał się swoimi doświadczeniami, oraz przemyśleniami. Reasumując nasze ostatnie przeżycia możemy polecić wyjazd do Bolonii, jak i odwiedzenie Florencji każdemu czytającemu te słowa.

Współautorzy: Mateusz Szebesczyk, Daniel Pienio, Mateusz Jurczak, Szymon Budyka





Widok na Florencję i wspaniałą katedrę Santa Maria del Fiore z wieżą Giotta

Wenecja - miasto, które zniewala każdego.

„Było dziś świetnie, nie dowiedziałem się tyle o tym mieście nigdy w życiu", powiedział Szymon Budyka z klasy 3ct, po powrocie z wycieczki po malowniczej Wenecji.

Wenecja to wyjątkowe miasto, usytuowane na wodzie, z masą wyjątkowych zabytków, ale podczas zwiedzania dowiedzieliśmy się, że tutetejsi mieszkańcy wiodą bardzo ciężkie, lecz ciekawe życie, spowodowane przez otaczającą ich wodę oraz obowiązujące prawo. Ulice miasta często są zalewane, a odpowiadają za to przypływy, to zmusza mieszkańców do zabezpieczania, np. przez przenoszenie rzeczy z dolnych pięter na wyższe. Poza tym ścisłe prawa Wenecji sprawiają wrażenie bardzo ograniczających, ale naszym zdaniem mają swoje uzasadnienie w kulturze, jak i wyglądzie miasta. Prawodawcy określili m.in. jak mają wyglądać budynki od strony zewnętrznej, a wszelkie zmiany wymagają szeregu pozwoleń. Po Wenecji nie wolno tam jeździć na rowerze, ani autem czy nawet na hulajnodze, co zmusza mieszkańców do ciągłych i nierzadko długich spacerów. Mimo tego Wenecja jest oblegana przez turystów, a spacerowanie po niej wywiera niemal magiczny skutek na człowieka. Wszędzie możemy dostrzec piękno starych zabudowań oraz architektury, które tak mocno broni prawo.

Znany nam dobrze ruch drogowy, tam jest ruchem wodnym. Nie ma tam

jezdni, a wszelkie przemieszczanie się kanałami są regulowane przepisami. Miasto to jest niewymownie piękne, a pełnego opisu nie da się tak po prostu przekazać – to trzeba zobaczyć.

Bardzo polecamy każdemu przekonanie się czym jest to doświadczenie oraz jesteśmy wdzięczni organizatorom tej wycieczki za to, że sami mieliśmy możliwość przeżycia takiej przygody.

Współautorzy: Mateusz Szebesczyk, Szymon Budyka, Daniel Pienio, Mateusz Jurczak





Spacerowo i zwiedzająco...

Saragossa Nocą.



Wieczorne zwiedzanie Bolonii z degustacją lokalnej pizzy.





Każdy wie, żeby poznać dany kraj to trzeba się w nim zanurzyć,
więc i My straliśmy się to robić w chwilach wolnych, co obrazują zdjęcia zamieszczone zdjęcia o ostatnich stronach naszego raportu.


DE ZARAGOZA
MUSEO DE CIENCIAS NATURALES








HACIA POÉTICAS de GÉNERO
1936 - 1939
Mujeres Artistas en España
Mujeres Artistas en España
DE 1939 A 1957
CIRCA XX


adidas




Lee




MISERICORDIA di FIRENZE
dal 1244

Co uchwycił aparat...



Zdjęcia i materiały zamieszczone stanowioą własność uczestników projektu. Skład komputerowy: JoannaFZielińska.
Projekt finansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach programu Erasmus+